

EDMUND DĄBROWSKI

ur. 1930; Świeciechów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, rodzina, wyjazdy wakacyjne, zwiedzanie, Debreczyn

Byłem zajęty moją działalnością, ale rodziny nie zaniedbywałem

Były sprawy związane z moją działalnością. Ale prywatnie też nie zaniedbywałem rodziny. Po pierwsze miałem sporo wyjazdów, były wyjazdy na studia, były wyjazdy do Warszawy, wyjazdy na stowarzyszenie stenografów, przy czym spotkania stowarzyszenia stenografów były przeważnie sobotnio-niedzielne, więc też nie było mnie w domu. Ale kiedy wakacje przychodziły, to już w roku [19]68 zaczęliśmy jeździć po kolei po terenie Polski. Moje dzieci, żona i ja. Namiot, i tak się jechało. Zaczęliśmy od Gór Świętokrzyskich, a później dalej Kraków, Ojców, później Wrocław, Jelenia Góra, Pomorze Szczecińskie, Warmia, Mazury, Olsztyn, tam całe te tereny. To taki był wyjazd zawsze na trzy, nawet cztery tygodnie z namiotem. Można się było zatrzymywać wtedy gdzie się chciało, można było się wyżywić niedrogo i zwiedzać co się chciało. To były czasy naprawdę bardzo przyjemne. W roku [19]76 był mój pierwszy wyjazd zagraniczny. Wyjechaliśmy wtedy do Rumunii i na Węgry. Na Węgry tylko dlatego, że tam córka miała swoją koleżankę, wyszła za Węgra, i ona bardzo chciała ją odwiedzić. Na Węgrzech przeważnie zatrzymywaliśmy się w Debreczynie, to jest miasto partnerskie Lublina. W Debreczynie był bardzo ładny kamping, bardzo dobrze urządzone: prysznic, kuchnie, wszystko, co tam się chciało, to u nich to wszystko było.

Data i miejsce nagrania	2014-02-05, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"